Archiwum Akt Nowych, zespół: Konsulat RP w Kwidzynie, jedn. Niemcy. Prusy Wschodnie i Pomorze Szczecińskie - sytuacja wewnętrzna (raporty polityczne konsulatów polskich w Kwidzynie, Królewcu, Olsztynie i w Szczecinie), sygn. 478/2, k. 69 - 71.

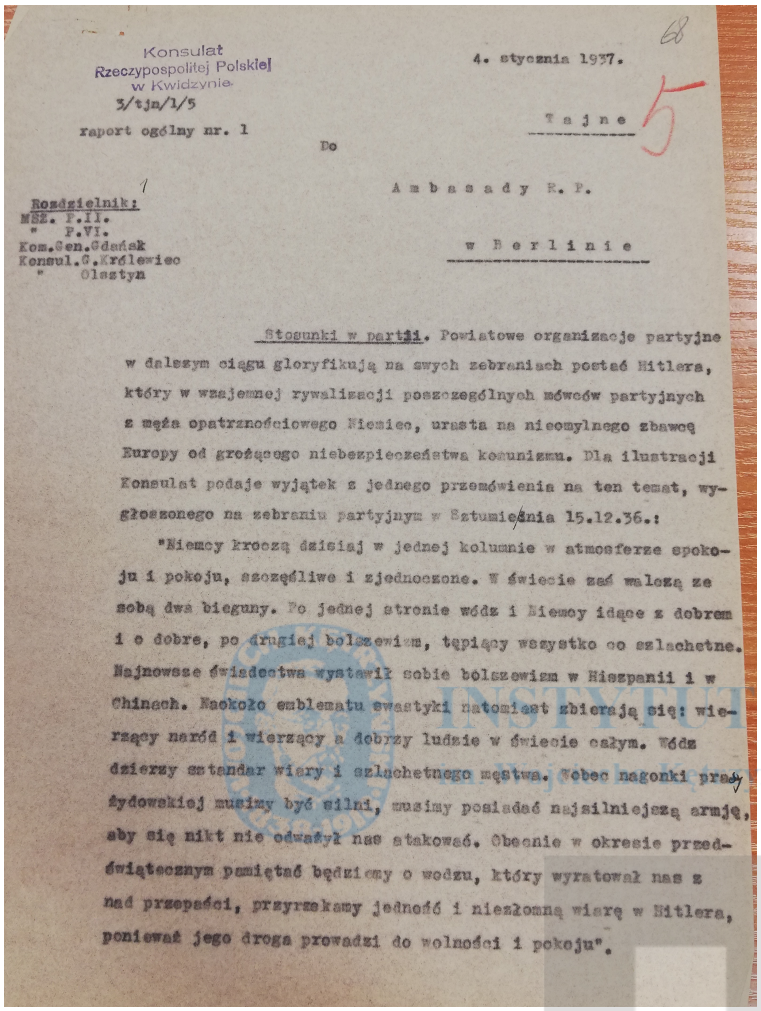

Konsulat
Rzeczypospolitej Polskiej
w Kwidzynie
3/tjn/1/5

raport ogólny nr. 1

4. stycznia 1937.

Tajne

Do

Ambasady R. P.

w Berlinie

Rozdzielnik:
MSZ. P.II.
" P.VI.
Kom.Gen.Gdańsk
Konsul.G.Królewiec
" Olsztyn

Stosunki w partii. Powiatowe organizacje partyjne w dalszym ciągu gloryfikują na swych zebraniach postać Hitlera, który w wzajemnej rywalizacji poszczególnych mówców partyjnych z męża opatrznościowego Niemiec, urasta na niezawodnego zbawcę Europy od grożącego niebezpieczeństwa komunizmu. Dla ilustracji Konsulat podaje wyjątek z jednego przemówienia na ten temat, wygłoszonego na zebraniu partyjnym w Sztumie dnia 15.12.36.:

"Niemcy kroczą dzisiaj w jednej kolumnie w atmosferze spokoju i pokoju, szczęśliwe i zjednoczone. W świecie zaś walczą ze sobą dwa bieguny. Po jednej stronie wódz i Niemcy idące z dobrem i o dobre, po drugiej bolszewizm, tępiący wszystko co szlachetne. Najnowsze świadectwa wystawił sobie bolszewizm w Hiszpanii i w Chinach. Naokoło emblematu swastyki natomiast zbierają się: wierzący naród i wierzący a dobrzy ludzie w świecie całym. Wódz dzierży sztandar wiary i szlachetnego męstwa. Wobec nagonki prasy żydowskiej musimy być silni, musimy posiadać najsilniejszą armję, aby się nikt nie odważył nas atakować. Obecnie w okresie przedświątecznym pamiętać będziemy o wodzu, który wyratował nas z nad przepaści, przyrzekamy jednoć i niezłomną wiarę w Hitlera, ponieważ jego droga prowadzi do wolności i pokoju".

INSTYTUT PÓŁNOCNY
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OLSZTYNIE

70

Dążąc do podniesienia poziomu moralnego i wydajności pracy członków partii, kierownicy partyjni i inni delegowani mówcy, wychodząc z założenia, że "korzyść ogólna iść musi przed korzyścią osobistą" sygnalizują nowe żądania kierownictwa partii od swych członków, zarówno co do wzmożenia działalności partyjnej jak i zawodowej. Z przemówień bije niezadowolenie z istnienia dotąd Niemców "neutralnych", którzy z ruchem narodowo-socjalistycznym jeszcze się nie zdecydowali połączyć. "Stosunkowo łatwo wyraził się na jednym z zebrań kierownik powiatowy partii i landrat Post - pobiliśmy w r.1933. komunistów, którzy dzisiaj w Prusach już nie egzystują - nie udało się nam natomiast rozgromić neutralnych, gdyż ci jeszcze dzisiaj istnieją".

Stały doping psychiczny w życiu politycznym i społecznym wywołuje wśród mas bierną reakcję. Na terenie tutejszym zauważać się daje pewne znużenie, jeżeli np. chodzi o ciągłe zbiórki, apelowanie do ofiarności publicznej itd. Podczas ostatniej, przed kilku dniami przeprowadzonej zbiórki na pomoc zimową, zauważyć było można apatję zarówno kwestujących, którzy z puszkami w rękach, nie nagabywali wcale przechodniów, jak i u publiczności, która nie kwapiła się bardzo z datkami.

W dalszym ciągu jest prowadzona akcja antyżydowska, przyczym w sposób bezwzględny, a nawet prowokacyjny i obelżywy potępia się tych Niemców, którzy swe zakupy uskuteczniają w sklepach żydowskich. W rezultacie takiego stanowiska kierowników partii doszło w Malborku do zajść ulicznych, gdzie młodzież poturbowała kobiety, kupujące w sklepach żydowskich. Przed tymi sklepami ustawia się często posterunki umundurowanych członków partii,

INSTYTUT PÓŁNOCNY
im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OLSZTYNIE

71

który z puszkami w ręku żądają w sposób natrętny, a nawet nieraz brutalny, złożenia datku przed wejściem do sklepu.

Bezrobocie Wskutek ukończenia wzgl. zawieszenia całego szeregu robót publicznych, bardzo znacznie wzrosła ilość bezrobotnych, pobierających zasiłki. Tak np. w powiecie sztumskim naliczono obecnie ponad 3.000 osób, którym wypłacane są stałe zapomogi. Ponieważ stwierdzono, że wśród nich znajduje się dość znaczny odsetek ludzi z nałogu uchylających się od pracy, władze grożą stworzeniem domów pracy, w których elementy te "nabiorą ochoty do pracy".

Sprawy wojskowe. Powoływanie rezerwistów rozmaitych roczników na ćwiczenia, doręczanie obowiązanym do służby wojskowej rozkazów mobilizacyjnych, przy równoczesnym powiadamianiu ich że miejsce zbiórki na wypadek mobilizacji nie wolno ujawniać nawet członkom najbliższej rodziny, wreszcie doręczanie rozkazów mobilizacyjnych wszystkim posiadaczom samochodów tak osobowych, jak również i ciężarowych, a nawet ciągników traktorów, w szczególny sposób sprzyja rozwojowi psychozy wojennej. Wojskowe biura meldunkowe z powodu przeciążenia, pracują po 12 godzin dziennie. Nastrój wśród szerokich warstw wiejskich z tego powodu nabiera cech pewnej paniki.

Stosunek wojska do partii nie jest przychylny, ponieważ wojsko pomimo usiłowań sfer partyjnych, niechce w nich uznawać czynnika równoznacznego z armją, traktując członków, a nawet dygnitarzy partyjnych w czasie służby wojskowej jak zwykłych obywateli.

Wyrazem pewnego, dość znacznego, rozgoryczenia partji na wojsko, jest artykuł, jaki się ukazał w "Westpreussische Ztg"

INSTYTUT PÓŁNOCNY
im. Wojciecha Kętrzyńskiego w Olsztynie
ARCHIWUM PAŃSTWOWE W OLSZTYNIE